

GONIEC CZESZCZOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

PORANEK MUZYCZNY ORKIESTRY 27 p. p.

w niedzielę, dn. 19 października o godz. 12 i pół w południe. Bilety 1 zł i 50 gr. wcześniej nabywać można w sklepie „Gońca” Aleja 26.

O rozwój rynku wewnętrznego

Począwszy od roku 1925, t. j. od wybuchu wojny celnej z Niemcami uwaga opinii kraju oraz sfer kierujących polityką gospodarczą Polski zwrócona jest całkowicie na sprawy, związane z polskim handlem zagranicznym, a specjalnie z wywozem. Nastawienie to było zupełnie słuszne i pożyteczne z uwagi na to, że kwestia równowagi bilansu handlowego stanowiła i stanowi jeden z głównych czynników równowagi w gospodarce narodowej, zagrożenie zaś tej równowagi przez zerwanie sto sunków handlowych z Niemcami obudziło czujność społeczeństwa i skierowało jego energię w kierunku wypełnienia powstałych stać luk, z dobrym zresztą, jak dotychczas, skutkiem.

Jednocześnie jednak, rzecz można, została przez czynniki naszej opinii gospodarczej zaniedbana sprawa rozszerzenia i powiększenia rynku wewnętrznego, który stanowi, jeśli chodzi o rozwój produkcji i handlu, oraz rentowności przedsiębiorstw — daleko szerszą i bezpośrednio bliższą realizacji podstawę rozwoju gospodarczego Polski.

Na posiedzeniu nowej rady Państwowego Instytutu Eksportowego minister przemysłu i handlu, inż. E. Kwiatkowski, wyprzedził się w tym przedmiocie następująco: „Gdyby wszystkie środki materialne, które zostały zmobilizowane przez państwo na cele eksportu dumpingowego, zostały przeznaczone na rozwój konsumcji wewnętrznej — to weszlibyśmy na drogę uzdrowienia stosunków gospodarczych znacznie szerszą i pewniejszą”.

Jest rzeczą niewątpliwą, że skierowanie wszystkich tych środków, o jakich wspomina p. minister, na rynek wewnętrzny jest niemożliwością, gdyż czuwanie nad naszą zagraniczną polityką gospodarczą i handlem zewnętrznym jest jednym z najważniejszych życiowych postulatów naszego gospodarstwa i sam p. min. Kwiatkowski przejawiał w tym kierunku wiele niepopolitej energii — powiedzenie to jednak daje miarę, jak w gruncie rzeczy niewielkie wysiłki są potrzebne do rozszerzenia pojemności rynku wewnętrznego. Szczególnie nasze województwa wschodnie — Wilejszczyzna, Nowogrodzycyna, Wołyń, Polesie, Małopolska Wschodnia — stanowią jeszcze niemal dziewicze tereny dla handlu nowoczesnego i konsumpcja stoi tam na poziomie niesłychanie niskim w porównaniu choćby z województwami centralnymi i zachodnimi. Bez wątpienia eksport dumpingowy, którego istota cechą jest obciążenie nadmiernymi kosztami rynku wewnętrznego, jest w znaczeniu mechanicznym prezentem, uczynionym zagranicy. Wydaje się, że byłoby celowszem czynić tego rodzaju prezent własnym obywatelom, w tej części kraju, gdzie konsumpcja stoi na niskim poziomie — przez częściowe i umiarkowane obniżenie cen dostarczanych tam towarów. Aby móc w ogóle ten „prezent” uczynić, należy pobudzić konsumpcję za mieszkać tam ludności i stworzyć jej szereg nowych potrzeb. Do akcji tej w pierwszym rzędzie powołane jest kupiectwo środkowej i zachodniej Polski, jako wyciej aktywne, zamocniejsze i fa-

chowo: wykształcone, które winno sobie uświadomić olbrzymie korzyści, mogące stać się następstwem usadowienia się na t. zw. kreskach Polski na tamtejszych rynkach poprzez pionierską akcję kupiecką, zmierzającą do wzmocnienia konsumpcji ludności kresowej.

Prymitywna stopa życiowa i mała ilość potrzeb kresowych mieszkających nie stanowi dostatecznego kontrargumentu. Od wieków handel i jego przedstawiciel — kupiec — byli pionierami kultury ekonomicznej, przejawiającej się w kierunku stwarzania nowych potrzeb ludności i nowych dróg zaspakajania. Rzeczą kupca jest tak dostosować się do warunków rynku i do psychiki gospodarcej środowiska, aby w jego kliencie budziły się wciąż nowe wymagania i aby na zaspokojenie tych wymagań dawał ze siebie wiekszą sumę gospodarczo pożytecznej pracy.

Pokazaliśmy w latach ostatnich, że umiemy usadowić się na nowych, obcych i nieznanach rynkach, że potrafimy dostosować się do wymagań klienta z za dzie śląskiej góry i rzeki — towary polskie docierają obecnie do wszystkich krajów świata drogą morską i lądową.

Kresy Wschodnie pod względem kultury handlowej w szeregu okolic niewiele się różnią od pewnych okolic Brazylii, czy Wenezueli, do których nasz towarcierca, metody pracy zaś tam są o tyle łatwiejsze, że cała ta olbrzymia połać kraju o dużym zaludnieniu leży zaledwie przeciętnie o 250 — 400 km. od stolicy. Przy odpowiedniej organizacji kupiectwa przestrzeń ta może być pokonana z całą łatwością.

Faktem jest, że stan kupiecki, częściowo z tradycji, częściowo

Od piątku 17-go października 1930 roku i dni następnie.

Kino i Rewjál

Kino-Teatr „CASINO”
Mociszulski 18.

Najnowsze Artyście Mistrza Ekranów Griffitha!

Film sied filmów! Przebieg nad przebojem!

Blask saloniów! Szal namiętności i uciech, ujrzenie w potężnym filmie p. t.

KOBIETA Z BRUKU

Wruszający dramat obyczajowo-artystyczny w 10-ciu wielkich aktach. W rolach głównych: Zwiłłowa, pionierna meksykańska LUPE VELEZ oraz zagadkowa JETTA GOUDAL i bohaterki WILLIAM BOYD.

Reżyserował najznakomitszy reżyser świata D. W. Griffith.

04 godzin! Barwa do szczytów blasku i doświadczeń. Od towarzyszy „Pod pszczą z Janką” do Cesarzowej Dworu i Herosy! Odmienność, bożetwo artystyczne! Artyficyzacja! Salony dworskich Wyrafinowana Intrzygi! Bielej odśnieżonych marmurowych ramion! Rozkosze! Kobiety! Elegancja! Panowie! Kapłanie złotem mianandy szambelanów i am banasów! Niezwykły film! Tędy program!

NA SCENIE

Występy Artystów Wsep Warszawa, **Niuty Bolskiej i W. Zdanowicza** oraz gościnnie występują **Czeszochowy Zygmunta Regro i 6-cio osobowego baletu „Europa”** Bardzo wesoła rewia — w programie:

1. **Kto zapłaci** — skecz w wyk. pp. N. Bolskiej, Z. Regro i W. Zdanowicza.
2. **Hollywood** — skecz wyk. pp. N. Bolskiej, Z. Regro i W. Zdanowicza.
3. **Taniec „Bey”** wyk. J. Galińska i H. Dziewiatkowska.
4. **Balet „Marynary wyk. balet „Europa” 5. Dobranoc** final wyk. cały zespół.

Ceny miejsc: Kresła 1 do rozpościerania przedziałowa zł 1 na następne sceny po 1 zł 20 gr. Fotelek przedat. w niedzielę, o 3, w soboty o 4 w dniu nowym, o 5 n. n. Ostatni scena o 9 30, w.

zaś wskutek nieodpowiedniego ustawodawstwa handlowego, jest ubogi zarówno w siły fachowe, jak i środki materialne, że wychojujemy dopiero nowe pokolenie polskich kupców w pełnym tego słowa znaczeniu, jednakże trudno sobie wyobrazić inną drogę, prowadzącą do wzmocnienia siły kupiectwa i handlu, niż ta, którą prowadzi przez rozszerzenie pojemności rynku wewnętrznego, przez osiedlenie się i tworzenie nowych ośrodków handlowych na terenie, stojących w takim stosunku do metropolii handlowej, jak kolonie.

W miarę szerszego oparcia się produkcji i handlu o rynek wewnętrzny, wzrastać będzie produkcja i organizacja handlu, stanowiąc główne czynniki, na których może się oprzeć racjonalna ekspansja handlu zagranicznego, który bez tego oparcia wisi w powietrzu i utrzymuje się kosztem ofiar gospodarczych całego społeczeństwa.

wano pod zarzutem dokonania tego czynu ucznia VI kl. Olega Mykietyna, zamieszkałego przy ul. Wronowskich nr. 10. Mykietyna

Miedzy dyktaturą a demokracją

Ekspozycja min. Benesza o sytuacji politycznej w Europie.

Praga. — Na posiedzeniu komisji zagranicznej parlamentu wygłosił minister Benesz ekspozycję o nem.

Minister oświadczył m. in., że w ostatnich miesiącach szerzy się pogląd, iż świat znajduje się obecnie w depresji, jednak nie grozi nam bezpośrednio niebezpieczeństwo.

Wrażenie to jest słuszne, ponieważ wojna wywołała wielki przewrót pod względem politycznym, społecznym i moralnym, oraz spowodowała przesilenie gospodarcze, jakiego nie było nawet po wojnie 30-letniej lub po wojnie napoleońskiej. Przewrót w Europie jest tak wielki, że się go nie da zlikwidować w jednym dziesiątku lat i może trzeba będzie na to czekać 25—30 lat, międzynarodowych, ale ogólna sytuacja wymaga, że względu na przesilenie gospodarcze i naprężenie polityczne między państwami europejskimi naterażenia uwagi i ostrożności oraz spokojnych nerwów u czynników miarodajnych.

Przechodząc do spraw szczegółowych, zaznaczył Benesz, że zagadnienie rozbrojenia przeszło już pierwszą fazę. Przygotowawcza komisja rozbrojeniowa zbiera się

Firma GLIŃSKI
Iloza Aleja Nr. 12.
poleca:
MEBLE wszelkiego rodzaju: połydyżce oraz komplet. — Ceny znizone.
Egzyst. od 1885 r.

odstawiono we czwartek do dyspozycji sędziego śledczego.

Lwów. — Rewizje polityczne, mające na celu rozbrojenie chłopów, trwają w dalszym ciągu. We wsi Brodki pod Lwowem przeprowadzono rewizję w domu parochialnym ks. Ksawerki, u sekretarza urzędu gminnego Chomyckiego, nauczyciela Hryczyszyna, w kooperatywie i u kilku chłopów, znanych policji z poglądów separatystycznych. U jednego z nich Senka Woźnego znaleziono świeżo zakopany karabin, oraz lonty i zapasy chloranu potasu.

W mieszkaniu sekretarza gminnego Chomyckiego znaleziono egzemplarze „Surmy”, organu U. O. W., naboje karabinowe i rekwizyty wojskowe. Zarówno Woźny, jak i Chomycki zbiegli przed aresztowaniem.

Berlin i Moskwa działają na zmianę

Akcję sabotażową w Małopolsce Wschodniej pragną ożywić teraz bolszewicy.

Moskwa. — „Prawda” donosi, że partja komunistyczna po omówieniu sytuacji w Małopolsce Wschodniej, powzięła uchwałę, iż dogasające płomienie ruchu ukraińskiego należy posyćcić przez partję komunistyczną i ująć w swe ręce dalsze kierownictwo ruchu wyrotowego w Małopolsce wschod.

Partja komunistyczna początkowo stała na uboczu przyglądając się w jakim kierunku pójdzie działalność U. O. W. Z chwilą kiedy partja komunistyczna doszła do wniosku, że U. O. W. niema podłoża klasowego, postanowiła dalszą akcję wziąć w swe ręce i w tym celu „Prawda” ogłasza uchwały partji komunistycznej, wedle których akcja wyborcza w Małopolsce Wschodniej powinna być prowadzona pod hasłem dalszej walki z kamaczowicami!

W celu wspomnienia komunistów ukraińskich i Polskiej Partji Komunistycznej, zaleca organizowanie w całej Polsce demonstracji i strajków i agitację wśród oddziałów armji polskiej, stacjonowanych na terenie Małopolski Wschodniej. Wyznanie „Prawdy” stwierdza dobitnie jeszcze raz, że w wypadkach w Małopolsce Wschodniej odegrały poważną rolę wpływy ze wnętrze.

Berlin popierał separatyzm naro-

dowojskowy U. O. W., a kiedy to zawiodło na zmianę występuje Moskwa, która narzuca się na kierowniczkę „walki” o podłożu klasowym, oczywiście kosztem tłumienia, podburzanej i wywyżkowanej ludności ruskiej, która weale nie życzy sobie komunizmu.

Lwów. — Wychowankowie zwinętego gimnazjum ukraińskiego w Tarnopolu stanowią już spory procent w rejestrach podpalaczy.

W wyniku śledstwa w sprawie pożaru na folwarku p. Wszelańskiego w Marjance pow. tarnopolskiego w dniu 26 września nakazało zostało aresztowanie Piotra Fedyny, ucznia V kl. tegoż gimnazjum. Przybyła celem aresztowania policja, stwierdziła, że Fedyna zbiegł i ukrywa się od kilku dni w niewiadomym miejscu.

W wyniku dochodzeń w sprawie wyrzucenia portretu Prezydenta Rplitej z ukraińskiego gimnazjum państwowego we Lwowie, areszt-

TELEGRAMY

BŁOGOSŁAWIENSTWO OJCA ŚWIĘTEGO

Rzym. — Minister Rolnictwa Janta - Połczyński był przyjęty na audiencji przez Ojca Świętego, który r z zainteresowaniem wypytwał się o stosunki, szczególnie gospodarcze w Polsce. Ojciec Święty wspominał dłuższe rozmowy, jakie miał z Marszałkiem Piłsudskim, interesując się Jego zdrowiem, oraz rzmówił o przeżyciach swych w Polsce. Na zakończenie audiencji Ojciec Św. udzielił błogosławieństwa apostołskiego dla Prezydenta Rplitej, Marszałka Piłsudskiego, oraz dla całego narodu polskiego.

POLACY W CZECHACH UCZCZA UROCZYŚCIE 10-LECIE ZWYCISTWA NAD BOLSZEVIKAMI.

Praga. — 10-lecie świętego zwycięstwa oręża polskiego nad bolszewikami zamierza ludność polska w Czechosławacji uczcić

całym szeregiem obchodów, polegających na przedstawieniu jak najszerszym warstwom społeczeństwa, a zwłaszcza młodzieży, znaczenie zwycięstwa polskiego w wojnie polsko-bolszewickiej i oświetleniu najważniejszych momentów kampanji roku 1920.

Wiekste obchody mają się odbyć staraniem klubów polskich i czechosłowacko-polskich w Pradze, Karwinie, Morawskiej Ostrawie i Bernie Morawskim.

ROBOTNIK SOWIECKI STAŁ SIĘ NIEWOLNIKIEM.

Moskwa. — Wydany tu został dekret centralnego komitetu partji komunistycznej, wprowadzający we wszystkich fabrykach i zakładach przemysłowych, kooperatywach, trustach itp. przymus pozostawiania robotników na dotychczas

MYDEŁO GOLENIA MAJOLA

PIENISTE

ŁAGODNE.

NIENWYSUCHAJĄCE!

LILY DAMITA
w przebojowym filmie
„RYCERZE MIŁOSTEK”
w sobotę premiera.

sowych stanowiskach do ukończenia programu t. zw. piatilecia.

Robotnicy, zwalnijacy się bez dostatecznej przyczyny, będą uważani za kontrrewolucjonistów. Żadna fabryka niema prawa przyjęcia w tym czasie zwolnionych robotników.

ODRZUCENIE WNIOSKU NIEUFNOŚCI DLA RZĄDU PRUSKIEGO.

Berlin. — W głosowaniu imieniem w pruskim Landtagu nad wnioskiem komunistycznym o wyrażenie rządowi wotum nieufności, wniosek ten odrzucono 233 głosami przeciwko 198 głosom.

HITLEROWCY WZYWAJĄ DO STRAJKU.

Berlin. — Zarząd narodowo-socjalistycznej partii Hitlera na Berlin i okolice powziął sensacyjną uchwałę i w myśl tej uchwały wydał odezwę, w której uznaje generalny strajk metalowców za uzasadniony i wzywa wszystkich hitlerowców, ażeby brali udział w tym strajku. Kto będzie tamistrajkiem, ma być wykluczony z partii hitlerowców. Odezwa kończy się wezwaniem do walki z „planem Younga, który rzekomo ponosi winę za strajk generalny, który musiał wybuchnąć. Treść tej odezwy wskazuje wyraźnie na to, że w organizowaniu strajku metalowców męczają palce także oficjalne czynniki niemieckie, organizujące szkodliwie katastrofę gospodarczą, aby później na tem tle oprzeć żądania rewizyjne co do planu Younga.

Program Konserwatystów angielskich.

London. — W formie listu do prezesa organizacji partyjnej N. Chamberlaina, były premier Baldwin podał do wiadomości publicznej nowy program stronnictwa konserwatywnego. Program ten sprowadza się do następujących punktów: 1) Bezwzględne przestrzeganie zasady oszczędności. Konserwatyści przeciwstawiają wszelkim próbom podwyższenia wydatków, któreby nie były produktywne. 2) Zwalczenie projektów podwyższenia podatków i ciężeń ogólnych publicznych, które i tak przechodzą zdolność płatniczą obywateli i krepują rozwój życia gospodarczego. 3) Reforma ubezpieczeń społecznych, ponieważ obecny system, stosowany przez rząd robotniczy, jest skandaliczny. 4) Rozszerzenie w najkrótszym czasie cel ochronnych. 5) Wprowadzenie specjalnych taryf celnych przeciwko dumpingowi, któreby broniły rynek wewnętrzny aż do chwili ustalenia dalszych planów. 6) Popieranie rolnictwa i zagwarantowanie minimalnych cen zboża angielskiego. 7) Jedność gospodarcza imperjum, którą zaproponował premier kanadyjski Bannet. 8) Wprowadzenie systemu kontyngentów dla pszenicy. 9) Konserwatyści sprzeciwiają się projektowi, lansowanemu przez obecnego ministra handlu, tycającego się wprowadzenia specjalnych instytucji importowych i eksportowych, oraz masowego zakupu przez państwo. Rozwinięcie wytycznych programu stronnictwa konserwatywnego jest uzależnione od dalszych rokowań z dominjami. **SOCALISCI AUSTRIJACCY DEMONSTRUJĄ ZA ANSCHLUSEM.**

Wiedeń. — Partia socjalistyczna zapowiedziała na 26 b. m. wielkie manifestacje na Heldenplatzu w Burgu na rzecz przyłączenia Austrii do Niemiec.

Na zgromadzeniu tem miał przemawiać prezydent parlamentu niemieckiego dr. Loeb i b. premier niemiecki Muelle. Zarząd zamku jednak nie uwzględnił prośby o odbicie tych manifestacji socjalistycznych na Heldenplatzu.

WIEŻA BABEL NAD GRANICĄ POLSKĄ.
Kijów. — Przed tygodniem na Wołyniu sowieckim uroczystość założono nowy „rejon narodowościowy niemiecki” z zarządem centralnym w miasteczku Pulnach. Rejon znajduje się tuż przy granicy Polski i posiada około 100

ś. + p.
LUDWIK KRYK
mistrz Cechu Introligatorskiego.
Opatrzone św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dn. 16 października 1930 r., przeżywszy lat 67.
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Panny Marii 71 na cmentarz na Kule, odbędzie się w dn 18 października r. b. o godzinie 14.30.
Na smutne te obrzędy krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza
Żona, dzieci i rodzina.

Koledze swemu
HENRYKOWI FURMANCZYKOWI
z powodu tragicznej śmierci ojca jego składa serdeczne wyrazy współczucia **Młosa III-B Gimaazjum im. Sienkiewicza.**

mieszkańców przymusowo przewiezionych z nad Wołgi. Jednym z zadań prowokacyjnego tworu bolszewickiego jest według zapowiedzi Sowietów „walka z religią wśród ludności polskiej, na którą silny wpływ mają księża katolicki”.
Kolbuzacja Wołynia przez najrozmaitsze narodowości w krótkim czasie wzmoże się. Dotychczas nad granicą polską osiedlono Żydów, Chińczyków, Czechów, Kałmyków i Sartów.

FLOTA CZECHOSŁOWACJI.
Praga. — Jak donosi „Czeskie Słowo” spuszczoney będzie w przyszłą niedzielę pierwszy czechosłowacki okręt wojenny na Dunaju. Okręt będzie nosił nazwę prezydenta Masaryka. Jest to monitor dunajowy z większą ilością armat. Minister obrony krajowej weźmie udział w uroczystości spuszczenia okrętu.

Już w dyskusji budżetowej wskazywał minister, że Czechosłowacja potrzebuje floty wojennej na Dunaju, gdyż flotylla węgierska przewyższa pięciokrotnie flotyllę czechosłowacką.

SMIERĆ UCZONEGO ROSYJSKIEGO Z GŁODU.
Moskwa. — W Petersburgu z głodu zmarł wybitny rosyjski uczyń, autor wielu prac naukowych z dziedziny fizyki, były członek akademii artylerzyjskiej, generał Karatjew. Władze sowieckie zaliczyły go do „burżuazji” i pozbawiły wszelkich środków do życia.

Dziś Godz. 2022
w RADJO **RADIO PIEROŚNY**
(fortepian)
w dn. 18 październ. b.r.

WIELKIE ZAMÓWIENIA SOWIECKIE W POLSCE.

Warszawa. — Przedstawicielstwo handlowo-sowieckie w Warszawie zawarło z szeregiem firm polskich umowę o dostawę dla potrzeb przemysłu rosyjskiego materiałów fabrycznych i obrabiarek, dla drzewa i metali na ogólną sumę 3 i pół miliona dolarów, czyli zgó 30 milionów złotych. Warunki kupna ustalono w ten sposób, że fabryki polskie udzielił misji sowieckiej kredytu wexłowego na 18 miesięcy, przyczem weksle zostaną zdyskontowane przez B. G. Kraj.

ARESZTOWANIA KSIĘZY GRECKO-KATOLICKICH.

Wilno, 16.10. — Na terenie powiatu Przemyskiego aresztowano księdza grecko-katolickiego Michała Hukeca, u którego znaleziono egzemplarz „Surmy”.

W Horodence aresztowano niejakiego Rybickiego i ks. grecko-katolickiego Iwana Piseckiego oraz syna Zacharia. W mieszkaniu księdza znaleziono broń. Obaj aresztowani należą do U. O. W.

ROZŁAM W PIĄSCIE W POZNAŃSKIM.

Poznań. — Wielkie wrazenie w Poznaniu wywołała wiadomość o rozłamie, jaki nastąpił w P. S. L. „Piast” i o stworzeniu nowej listy pod nazwą „Niezależne P. S. L. „Piast”. Organizacja ta ma wystąpić przy wyborach do Sejmu i Senatu własną listę.

Rezolucja, uchwalona w wczorajszym zjeździe, potępia władze naczelne i wojewódzkie „Piasta” za to, że oddały Piastowców pod komendę Centrolewu. Rezolucja ta wzywa do zerwania z Centro-

lewu i wyklucza z szeregu stronnictwa tych przywódców, którzy przeforsowali poddanie się „Piasta” Centrolewowi.
Dalej zebrani stwierdzają, że wobec zakusów odwiecznych wrogów Polski na całość granic Rzplitej, jedyną odpowiedzialność wielkiego narodu musi być zawieszenie walk z własnym rządem i jego czynnikami. W najbliższym czasie ma się ukazać odezwa wyborcza tego stronnictwa.

WNIKI ŚLEDZTWA W SPRAWIE ZAMACHU.

Warszawa. — Śledztwo policyjne w sprawie nieudanego zamachu na Marsz. Piłsudskiego zostało już przez policję całkowicie ukończone i reszta aktów tej sprawy została przekazana sędziemu śledczemu do spraw szczególnej wagi Skrzyżyskiemu, który kieruje całokształtem dochodzeń w tej sprawie.

W czasie dochodzeń policyjnych wykryto cały szereg niezwykle sensacyjnych danych, które przyczyniły się do wznowienia przerywanych chwilowo przez policję dochodzeń w sprawie krwawych zająć ulicznych w Warszawie w dniu 14 września b. r. Wyszło bowiem na jaw, że cały szereg osób, aresztowanych w czasie akcji likwidacyjnej organizacji bojowo-terrorystycznej, brali udział w przygotowywaniu krwawych zająć.

Śledztwo policyjne wykryło cały szereg niezwykle sensacyjnych danych, które przyczyniły się do wznowienia przerywanych chwilowo przez policję dochodzeń w sprawie krwawych zająć ulicznych w Warszawie w dniu 14 września b. r. Wyszło bowiem na jaw, że cały szereg osób, aresztowanych w czasie akcji likwidacyjnej organizacji bojowo-terrorystycznej, brali udział w przygotowywaniu krwawych zająć.

Śledztwo policyjne wykryło cały szereg niezwykle sensacyjnych danych, które przyczyniły się do wznowienia przerywanych chwilowo przez policję dochodzeń w sprawie krwawych zająć ulicznych w Warszawie w dniu 14 września b. r. Wyszło bowiem na jaw, że cały szereg osób, aresztowanych w czasie akcji likwidacyjnej organizacji bojowo-terrorystycznej, brali udział w przygotowywaniu krwawych zająć.

Rozłam w Centrolewie na terenie województwa warszawskiego.

„Gaz. Polska” donosi: W okręgu wyborczym, obejmującym powiaty: plocki, płoński, sierpecki i rypiński — miejscowe organizacje „Wyzwolenia” i „Piasta”, działające wspólnie z miejscowymi przywódcami Str. Chłopskiego, wypowiedziały posłuszeństwo swym władzom z centrolewu i zblokowały się pod nazwą „Zjednoczenie Ruchu Chłopsko-Rolniczego”.
Zasadniczą przyczyną, która skłoniła ich do stworzenia własnej chłopskiej listy okręgowej, jest rozbieżność interesów wsi z polityką inspirowaną centrolewem przez PPS. CKW.

Działacze chłopscy zarzucają ponadto władzom centrolewu: 1) narzucanie kandydatów „zawodowych posłów”, niepopularnych w terenie; 2) żądanie prowadzenia akcji wyborczej na korzyść władz centralnych, przy jednoczesnym

całkowitem obciążeniu komitetów lokalnych kosztami prowadzenia tej akcji; 3) dławienie inicjatyw i nieliczenie się z opinią „dółów”.

Władze warszawskie centrolewu przy pomocy miejscowego aparatu PPS. (CKW.) usiłują wszelkimi siłami zdławić separatystyczny ruch chłopski w okręgu plockim i montują akcję przedwyborczą w konspiracji przed miejscowymi działaczami chłopskimi.

MASOWE ARESZTOWANIA BIAŁORUSINÓW W WILNIE.

Wilno. — Władze bezpieczeństwa publicznego ubiegłej nocy na terenie m. Wilna dokonały masowych rewizji w mieszkaniach prywatnych, oraz w lokalu głównego zarządu T-wa szkoły białoruskiej i czytelnicy tego towarzystwa, oraz w hurtlikach dzielnicy. Aresztowano ogółem 14 członków komunistycznej partii zachodniej Białorusi.

W mieszkaniu niejakiego Wacława Bojarczuka członka T-wa „Zmabanie” dokonano rewizji i znaleziono wiele materiału obciążającego działaczy białoruskich. Wszystkich aresztowanych przekazano dziś do dyspozycji władz sądowych śledczych.

UWOLNIENIE TRZECH MILICJANTÓW P. P. S. PODEJRZANYCH O UDZIAŁ W ZAMIERZONYM ZAMACHU NA MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Warszawa. — Donoszą, iż prowadzący śledztwo w sprawie planu zamachu bombowego na Marsz. Piłsudskiego, sędzia Skorzyński, zdecydował się wypuścić na wolność aresztowanych w poniedziałek nad ranem członków milicji partyjnej Chruscińskiego, Raczynskiego i Przetacznika.

ZA USŁOWANE ROZBROJENIE ULANA ZAPŁACIŁ ŻYCIEM.

Lwów. — W Czyżkowie pod Lwowem wydarzył się wypadek usiłowanego rozbrojenia ulana 14 plk. przez mieszkańca tej wsi Matwija Parenka. Zaatakowany ulan dał do Parenki jeden strzał z karabinu, raniąc go ciężko. Parenko zmarł w drodze do szpitala. Dochodzenie prowadzi żandarmerja wspólnie z policją.

WSTRZĄSAJĄCA KATASTROFA LOTNICZA POD KRAKOWEM.

Kraków. — Wczoraj około godziny 10 przedpołudniem na lotnisku wojkowem w Rakowicach wydarzyła się wstrząsająca katastrofa lotnicza, która pochłonięła jedno młode życie ludzkie.
Ofiarą padł pilot por. Stanisław Nowakowski z 1 p. lotn. w Warszawie, będący na kursie pilotażu myśliwskiego przy 2 p. lotn. w Krakowie, który wyleciał wczoraj rano na aparacie „Spad 61” Nr. 1—173, aby odbywać ćwiczenia.
Podczas ćwiczeń w chwili, gdy śp. pilot ppor. Nowakowski wykonywał ćwiczenia akrobacyjne, wzniosłszy się na wysokość 1.000 m, nagle oderwało się od aparatu jedno skrzydło i maszyna zaczęła tracić równowagę. Za chwilę odpadło drugie skrzydło, motor zaś w dalszym ciągu szedł pełnym gazem.

Skonsternowany niespodzianym wypadkiem pilot Nowakowski, nie zgasił silnika i samolot oblatowany 300 kg. benzyny, począł płonąć. W ostatniej chwili śp. Nowakowski usiłował się ratować. Wyskoczył z aparatu, jednak spadł z wysokości 50 m. wysokości. Nowakowski uderzył głową o ziemię, roztrzaskał sobie czaszkę.
Samolot spadł w odległości około 3 m. od zwłok pilota. Duża ilość benzyny, jaka znajdowała się w zbiorniku podsycała pożar i samolot spłonął doszczętnie. Ś. p. pilot Nowakowski był pilotem od roku. Osierocił żonę, z którą żył za ledwie miesiąc.

CZYTELNIA „NOWOŚCI”, II-ga Aleja 40, I-lsze piętro front, wypożycza bez kaucji ostatnie nowości doby dzisiejszej 475

Do czego już dochodzi?!

Mąż morderce żony i popelnia namobójstwo, z powodu różnicy przekonań politycznych.

Sosnowiec. — W czwartek o godzinie 9.45 rano na ulicy Sienkiewicza w Sosnowcu, przed drukarnią Ojdanowskiego, wybitny działacz socjalistyczny Zagłębia Dąbrowskiego b. wiceprezydent m. Sosnowca, Kazimierz Jarza strzelił trykrotnie do swej żony Aleksandry z domu Leontiew, poczem sam wystrzelał w serce pozabawił się życia.

Na miejsce czynu przybyli przed stawiciele urzędu śledczego, oraz dr. Vranicki z pogotowia ratunkowego. Lekarz stwierdził zgon samej kobiety, oraz przetrzerzenie szyi małżonki samobójczy.

Jak podaje prasa, zamiar po zbawieniu życia Jarzowej przez jej małżonka ma wybitne tło polityczne.

Przed kilkunastu tygodniami magistrat Sosnowca został rozwiązany dekretem wojewódzkim, wskutek czego wiceprezydent Jarza stracił posadę. Chcąc przyjść z pomocą rodzinie Jarzy, drugi działacz PPS. adw. Pawełek, zaangażował Jarzową w charakterze urzędniczki do swej kancelarii.

Tymczasem po kilku dniach nastąpił rozłam w P.P.S., przyczem adwokat Pawełek wystąpił z partii. W związku z tem między małżonkami dochodziło ciągle do tarc.

Osiągnięto one punkt kulminacyjny w czasie wizyty prezesa C.K.W. P.P.S. Niedziałkowski, który kategorycznie domagał się, ażeby żona Jarzy przestała pracować w kancelarii dra Pawełka.

Tymczasem Jarzowa, będąc stronnie secesjonistą, odmówiła spełnienia prośby męża.

Jak prowizoryczne dochodzenia wykazały, na tle fermentów w PPS istniały stale wśród małżonków nieporozumienia, przyczem ostatnio między małżonkami miało dojść do bójki na podwórzu kołomyj magistrackiej na Pogoni pod Sosnowcem.

Po przybyciu pogotowia ratunkowego Jarzowa została przewieziona do szpitala, gdzie lekarze przeprowadzili badania rentgenologiczne. Stwierdzono, że kula weszła z lewej strony i utkwiła pod szczęką z prawej strony, przyczem szczęką lekarza pęknięciu. W dniu dzisiejszym lekarze przystąpią do operacji wyjęcia kul. Tragicyznie ten wypadek wywołał na terenie Zagłębia wstrząsające wrażenie.

OGŁOSZENIE.

Nr. E. 2662/30.
Komornik Sądu Grodzkiego w Czesłochowie, rewiru III-go powiatu Czesłochowskiego J. KOSSEK, zam. w Czesłochowie przy ulicy Jassnej Nr. 21, ogłasza, że w dniu 23 października 1930 r. od godziny 10-jej zrana w Kocinie Starym, gm. Mykanów, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Franciszka Krucha s. Jana, a mianowicie: 2-ch krów i 3-ch świń, ocenionych na zł. 850.
Dnia 13-go października 1930 roku.
Nr. E. 4144/30.

Nr. E. 4372/30.
Komornik Sądu Grodzkiego w Czesłochowie, rewiru III-go powiatu Czesłochowskiego J. KOSSEK, zam. w Czesłochowie przy ulicy Jassnej Nr. 21, ogłasza, że w dniu 23 października 1930 roku od godziny 10-jej zrana w Rybniej, gm. Mykanów, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Jana Iglkowski, a mianowicie: kredensu, szafy, stołu i wórków, ocenionych na zł. 1010.
Dnia 8-go października 1930 roku.

Nr. E. 3733/30.
Komornik Sądu Grodzkiego w Czesłochowie, rewiru III-go powiatu Czesłochowskiego J. KOSSEK, zam. w Czesłochowie przy ulicy Jassnej Nr. 21, ogłasza, że w dniu 23 października 1930 roku od godziny 10-jej zrana w Kiedrzynej, gm. Mykanów, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Jana Synowskiego, a mianowicie: kredensu, wieszarki, a mianowicie: klaczy, 2-ch krów i 2-ch świń, ocenionych na zł. 1250.
Dnia 29-go września 1930 roku.

Nr. E. 3733/30.
Komornik Sądu Grodzkiego w Czesłochowie, rewiru III-go powiatu Czesłochowskiego J. KOSSEK, zam. w Czesłochowie przy ulicy Jassnej Nr. 21, ogłasza, że w dniu 23 października 1930 roku od godziny 10-jej zrana w Kiedrzynej, gm. Mykanów, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Jana Synowskiego, a mianowicie: kredensu, wieszarki, a mianowicie: klaczy, 2-ch krów i 2-ch świń, ocenionych na zł. 500, która może być sprzedana po cenie niższej.
Dnia 29-go września 1930 roku.
Komornik Sądowy J. Kossek

Alkohol jest najtrudniejszym biczem Bożym, smażącym ludzkość cała, on jest tryśnie rasy gorzkiej, baniej najczystszy orszakiem, niż wzywa kłosek, woiny i tarysy rasem świętę. **ang. młn. Gładziak**

Teatr „NOWOŚCI”
Dziś po raz ostatni!
Scena i ekran!
Ceny miejsca do posiedzenia przed. Krasno pr. i 1. na pozostałe sceny gr. 1. 20. Ulic. wst. 0-50.

Dziś Senacja nad Senacją! Film który trzyma widza w silnem napięciu
ZAMACH NA LUNA PARK
Dramat salonowo-sensacyjny w 10 aktach.
Nad programem Komedja w 2 aktach niedzielną pod wezwaniem Luny z 22.00. **NA SCENIE:** Wstępnym honorarzem wyjątkowy zespół Warszawy. **Tatjana Nemo** tancerka i wiodwiśka, **Wacława Żubralskiego** autor-humorysta, **dnet** tenorzy **Kasławskich**.

ANTONI FURMANCZYK

Inspektor Kasy Chorych, radny m. Częstochowy poległ na stanowisku w dniu 16 października 1930 r.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 19-go b. m. o godz. 11-ej rano o czem zawiadamiają krewnych i znajomych, stróżkami żona, synowie, matka, bracia i rodzeństwo.

MARJAN WIDOMSKI

Pełniący obowiązki kierownika, opatrzony św. Sakramentami zmarł w dn. 17 października 1930 roku, przeżywszy lat 55.
Wyprowadzanie zwłok z domu przy ul. Ogrodowej Nr. 28 odbędzie się w niedzielę 19 b. m. o godzinie 2.40 do kościoła katedralnego, poczem pogrzeb na cmentarzu na Kuliach.
Na smutne te obrzędy zapraszają przyjaciele i znajomi pozostał w głębokim smutku.
Żona i dzieci.

KRONIKA

Sobota 18 Październik.
Dziś — Łukaszka
Jutro — Piotra z Alk.
Wschód słońca o g. 6.10
Zachód — 16.48
Kalendarz historyczny:
18/X 1523 roku. Urodzenie Anny Jagiellonki.

Jakie listy wyborcze zostały złożone? W dzisiejszy piątek do południa w Okr. Komisji Wyborczej złożone zostały nast. okregowe listy kandydatów do Sejmu: lista Obrony Prawa i Wolności Ludu (Centrolew), na pierwszych miejscach figurują Pużak Kazimierz, b. poseł P. P. S., urzędnik z Warszawy, Bardziński Adam, b. poseł z „Wyzwolenia”, Kazmierczak Józef, b. poseł P. P. S. i Czarniecki Maks, b. poseł z „Wyzwolenia”, lista ta przyłączona będzie do państwowej z Nr. 7; lista Zjednoczenia Stron, Chopskiego, na pierwszych miejscach Skrzydł Roman, rolnik z Przystajni i Sukienki Stan., b. nauczyciel z Częstochowy; lista Katolickiego Bloku Ludowego (Ch. D., Piast), na pierwszych miejscach Cardini Zygmunt, kierownik Chrz. Zw. Zaw. z Częstochowy, Swędowski Antoni, nauczyciel gimn. z Radomska; lista Bloku lewic socjalistycznej (Bund i N. S. P.), na pierwszych miejscach dr. J. Kruk, literat z Warszawy i Wolf Hersz, Erlich, dziennikarz z Warszawy; lista Narodowa, na pierwszych miejscach Walicki Jan, rolnik z Radomska, Dzierżbicki Edw., agronom i właśc. nieruchomości z Częstochowy.

Po południu złożone zostaną jeszcze ostatnie listy.
„Rodzina Kolejowa” w Częstochowie. W dniu 14 b. m. o godz. 18-ej w lokalu teatru kolejowego odbyło się organizacyjne zebranie znowo pracowników kolejowych węża częstochowskiego. Na zebraniu przybyło około 30 pań, które po wysłuchaniu referatu, wygłoszonego przez p. Szadkowską, utworzyły Komitet organizacyjny „Rodziny Kolejowej”.
Do Komitetu weszły pp: Kuczyńska, Kondradzka, Hankiewiczowa, Kamięnoogrodzka, Cedrowiczowa, Oraczewska, Niedzialkowska, Ja. Termin ogólnego zebrania znowo wszystkich pracowników kolejowych wyznaczono na poniedziałek dn. 20 b. m. (w sali teatru kolejowego). Na zebranie to winny przyjść we własnym dobrze zrozumianym interesie żony wszystkich kolejarzy.

Programy szkolne. Jednostajnienie programu 3 ostatnich klas szkoły powszechnej z trzema pierwszymi klasami szkoły średniej postępuje naprzód. W styczniu ukaza się dokładnie opracowane programy z każdego przedmiotu. Od dnia 1-go września 1931 r. nowy program ma już obowiązywać. W ciągu 8 — 9 miesięcy nauczyciele wymienionych klas szkoły powszechnej i średniej będą musieli zaznajomić się z nowymi programami.
W sprawie oskarżeń przeciwko nieletni. Ministerstwo pracy i opieki społecznej rozesało do urzędów wojewódzkich i komisarzatu rządu m. st. Warszawy pismo okólne następującej treści:
„Ministerstwo sprawiedliwości, wskazując na odnośne przepisy, które upoważniają poszczególne władze administracyjne do wno-

szczenia i popierania oskarżenia przed sądami powiatowymi, zwrócić uwagę w piśmie, nadesłanem do ministerstwa pracy i opieki społecznej na to, że oskarżony nieletni (poniżej lat 18) musi mieć obronę z urzędu, nawet w toku śledztwa. Tymczasem władze, oskarżając z upoważnienia art. 56 § 1 k. p. k. i art. 10-go przep. wpraw. k. p. k., niejednokrotnie nie badają uprzednio, czy oskarżony nie jest nieletni i w akcie oskarżenia nie umieszczają stosownej wzmianki. W tych wypadkach następuje odroczenie sprawy w toku rozpoczętej rozprawy głównej, bo okazuje się, że oskarżony, jako nieletni powinien być mieć obronę z urzędu już w toku śledztwa. Odroczenie powoduje nie tylko zwłokę w toku postępowania, lecz narazą również skarb państwa na koszty.

W myśl powyższego ministerstwo pracy i opieki społecznej poleca, aby w wypadkach, gdy oskarżenie będzie wnoszone i popierane przez urzędy wojewódzkie (wydziały pr. i op. społ.) wskazywano wiek oskarżonych nieletnich.

Zabawa taneczna Straży Ogniowej. W sobotę, dn. 18 b. m., w sali Straży odbędzie się pierwsza zabawa taneczna, połączona z wieloma niespodziankami. Przygrywać będą dwie orkiestry: dęta i smyczkowa. Bufet obfity i tani. Wejście dla pań 1 zł., dla panów 1 zł. 50 gr. Początek o godz. 8-ej w.

Czysty zysk z zabawy tej, urządzonej staraniem orkiestry Straży Ogniowej, przeznaczony zostanie na dokupienie instrumentów.

Niezawodnie ze względu na program i cel zabawa dzisiejsza cieszyć się będzie wielkim powodzeniem.
— Skrócenie odroczeń wojskowych dla uczniów szkół zawodowych. Wobec tego, że zarządzeniem ministra oświaty znisziona została w średnich szkołach zawodowych t. zw. praktyka poszkolona, która uważana była za dalszy ciąg trwania kursu szkolnego — Min. spraw wewnętrznych w specjalnym okólniku wyjaśniło, że uczniom szkół średnich zawodowych należy udzielać odroczeń wojskowych najwyżej do czasu ukończenia przez nich ostatniej klasy teoretycznego kursu nauki.

— Nocne dyżury aptek. W nocy z dnia 17 na 18 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Szastalskiego — Nowy Rynek nr. 6 p. Witoskiego — Kordeliego nr. 27
— Znaczna kradzież z włamaniem. Leczn. Jozek (Kilińskiego 4) zameldował policji, że w nocy na 17 b. m. nieznanymi sprawcy za pomocą dobranego klucza skradli z mieszkanka garderobe, bieliznę, poduszkę i 75 zł. gotówki, ogólnej wartości 3900 zł. Dochodzenie w toku.

— Zatrzymany przemytnik. Na tut. stacji kolejowej zatrzymano Izraela Milewskiego, zam. w Łodzi, przy którym znaleziono 10 kg. tytoniu pochodzenia zagranicznego.

— Kradzież kur. Józefa Maj (Słowackiego 28) zameldowała policji, że w nocy skradziono jej z zamkniętej komórkę 6 kur, wart. 35 zł.
— Rowery wydobyte z dna stawu. W Komisaryacie P. P. Nr. 2 znajduje się rower, wydobyty ze

stawu w Rakowie, przy ul. Tartakowej Nr. 16, który prawdopodobnie pochodzi z kradzieży.
— W Rakowie kradzież węgla. Za kradzież węgla na szkodę P. K. P. policja spisała doniesienia na:

SZCZEGÓŁY MORDERSTWA

W KASIE CHORYCH.

Słedztwo ma wyjaśnić, kto strzelał oprócz mordercy. Masowe aresztowania członków P. P. S. Pogrzeb ofiar odbędzie się w niedzielę.

Blizsze szczegóły wczorajszego masowego morderstwa w Kasie Chorych, aczkolwiek prowadzone śledztwo nie wyjaśniło jeszcze niektórych punktów sprawy, potwierdzają jednak w zupełności pierwsze wiadomości o przebiegu i charakterze tragicznego zamachu.

W świetle zeznań i relacji naocznych świadków tragiczne to zajście miało przebieg następujący:

W gabinecie inspektora Furmańczyka na I piętrze po powrocie tegoż z Warszawy odbywała się konferencja, w której udział wzięli komisarz Kasy Rejowski i naczelny lekarz dr. Biłuchowski. W przylegającej poczekalni wśród kilku interesantów siedział Jan Kostrzewski, woźny Muzeum miejskiego w parku Staszycy, członek P. P. S. C. K. W. Woźny zwrócił na uwagę i zapytał go, na co oczekuje. Kostrzewski odparł, że chce otrzymać kartkę do dentysty, a i do insp. Furmańczyka ma interes. W chwilę potem z gabinetu wyszedł znajdujący się tam również urzędnik Kasy A. Piekarski, niedługo zaś otworzył drzwi insp. Furmańczyk, wzywając woźnego, poczem drzwi zamknął. Gdy nadszedł woźny i otworzył drzwi, wówczas nagle zerwał się z miejsca Kostrzewski, odpechnął woźnego, błyskawicznym ruchem wyjął z kieszeni rewolwer t. zw. „hiszpan” 9-cio strzałowy i z okrzykiem: „Głócie wy...” dał dwa śmiertelne strzały, od których padł trupem na miejscu stojący przy biurku insp. Furmańczyk, ugodzony kulą w serce, oraz siedzący na krześle kom. Rejowski, trafiony w twarz pod prawym okiem.

Po tych dwóch strzałach na przylegającym korytarzu orwała się gwałtowna kanonada rewolwerowa. Stąd powstało przypuszczenie, że na korytarzu znaleźli się towarzysze Kostrzewskiego, aby, strzelając, wywołać panikę i umożliwić mu odwrót. Ten punkt sprawy jest właśnie niejasny i stanowi główny przedmiot śledztwa.

Kostrzewski po dwóch strzałach dał jeszcze dwa wystrzały do dr. Biłuchowskiego, który, stojąc z drugiej strony biurka, schylił się szybko, dzięki czemu został ranniony tylko powierzchownie w prawe ramię tuż przy szyi, a upadając, skaleczył się szkłem w nogę. W tym momencie wpadł do gabinetu prezes Zw. Pracy N. P. R. Molda, który był w Kasie jako interesant, starając się o posadę. Rzucił się on na Kostrzewskiego, pragnąc mu wyrwać rewolwer, lecz ten wystrzelał w serce położył Mołde trupa na miejscu, poczem wybiegł do poczekalni. Widząc nadbiegającego urzędnika Kasy Zawadzkiego, strzelił doń i zranił go w kolano. W korytarzu tymczasem ranniony został kulą w nogę Pukiewicz, skarbnik Zw. Pracy N. P. R. Przez kogo został ranniony — narazie nie wiadomo. O strzelaninie w korytarzu świadczą wybite kulami szyby w drzwiach i oknie na dwóch przeciwnych końcach tego długiego pasażu.

Kostrzewski, słysząc strzelanie w korytarzu i widząc nadbiegających Zawadzkiego, a może i Pukiewicza i innych, szybkim wystrzałem w usta pozbawił się życia tuż przed drzwiami gabinetu. — Morderca dał więc ogółem 7 strzałów, a w magazynie rewolweru pozostały jeszcze dwa naboje. Łuski rewolwerowe, oraz ślady kuli w korytarzu i situczonych szyb, świadczą, że w korytarzu strzelały jeszcze trzy osoby, których tożsamość dotychczas nie ustalono.

W związku z prowadzonym śledztwem policja niezwłocznie dokonała licznych aresztowań wśród miejscowej P. P. S. z pra-

Marynowskiego-Zygmunta (Raków, Wesola 14), Aniołka Stanisława (Raków, Kościelna 7), Polisa Stefana (Raków-Dojazd 13) i za paserstwo na Apollonie Chmielewska (Raków, Wesola 9).

SZCZEGÓŁY MORDERSTWA

W KASIE CHORYCH.

Słedztwo ma wyjaśnić, kto strzelał oprócz mordercy. Masowe aresztowania członków P. P. S. Pogrzeb ofiar odbędzie się w niedzielę.

Blizsze szczegóły wczorajszego masowego morderstwa w Kasie Chorych, aczkolwiek prowadzone śledztwo nie wyjaśniło jeszcze niektórych punktów sprawy, potwierdzają jednak w zupełności pierwsze wiadomości o przebiegu i charakterze tragicznego zamachu.

W świetle zeznań i relacji naocznych świadków tragiczne to zajście miało przebieg następujący:

W gabinecie inspektora Furmańczyka na I piętrze po powrocie tegoż z Warszawy odbywała się konferencja, w której udział wzięli komisarz Kasy Rejowski i naczelny lekarz dr. Biłuchowski. W przylegającej poczekalni wśród kilku interesantów siedział Jan Kostrzewski, woźny Muzeum miejskiego w parku Staszycy, członek P. P. S. C. K. W. Woźny zwrócił na uwagę i zapytał go, na co oczekuje. Kostrzewski odparł, że chce otrzymać kartkę do dentysty, a i do insp. Furmańczyka ma interes. W chwilę potem z gabinetu wyszedł znajdujący się tam również urzędnik Kasy A. Piekarski, niedługo zaś otworzył drzwi insp. Furmańczyk, wzywając woźnego, poczem drzwi zamknął. Gdy nadszedł woźny i otworzył drzwi, wówczas nagle zerwał się z miejsca Kostrzewski, odpechnął woźnego, błyskawicznym ruchem wyjął z kieszeni rewolwer t. zw. „hiszpan” 9-cio strzałowy i z okrzykiem: „Głócie wy...” dał dwa śmiertelne strzały, od których padł trupem na miejscu stojący przy biurku insp. Furmańczyk, ugodzony kulą w serce, oraz siedzący na krześle kom. Rejowski, trafiony w twarz pod prawym okiem.

Po tych dwóch strzałach na przylegającym korytarzu orwała się gwałtowna kanonada rewolwerowa. Stąd powstało przypuszczenie, że na korytarzu znaleźli się towarzysze Kostrzewskiego, aby, strzelając, wywołać panikę i umożliwić mu odwrót. Ten punkt sprawy jest właśnie niejasny i stanowi główny przedmiot śledztwa.

Kostrzewski po dwóch strzałach dał jeszcze dwa wystrzały do dr. Biłuchowskiego, który, stojąc z drugiej strony biurka, schylił się szybko, dzięki czemu został ranniony tylko powierzchownie w prawe ramię tuż przy szyi, a upadając, skaleczył się szkłem w nogę. W tym momencie wpadł do gabinetu prezes Zw. Pracy N. P. R. Molda, który był w Kasie jako interesant, starając się o posadę. Rzucił się on na Kostrzewskiego, pragnąc mu wyrwać rewolwer, lecz ten wystrzelał w serce położył Mołde trupa na miejscu, poczem wybiegł do poczekalni. Widząc nadbiegającego urzędnika Kasy Zawadzkiego, strzelił doń i zranił go w kolano. W korytarzu tymczasem ranniony został kulą w nogę Pukiewicz, skarbnik Zw. Pracy N. P. R. Przez kogo został ranniony — narazie nie wiadomo. O strzelaninie w korytarzu świadczą wybite kulami szyby w drzwiach i oknie na dwóch przeciwnych końcach tego długiego pasażu.

Kostrzewski, słysząc strzelanie w korytarzu i widząc nadbiegających Zawadzkiego, a może i Pukiewicza i innych, szybkim wystrzałem w usta pozbawił się życia tuż przed drzwiami gabinetu. — Morderca dał więc ogółem 7 strzałów, a w magazynie rewolweru pozostały jeszcze dwa naboje. Łuski rewolwerowe, oraz ślady kuli w korytarzu i situczonych szyb, świadczą, że w korytarzu strzelały jeszcze trzy osoby, których tożsamość dotychczas nie ustalono.

W związku z prowadzonym śledztwem policja niezwłocznie dokonała licznych aresztowań wśród miejscowej P. P. S. z pra-

cowników Magistratu, Stow. „Jedność” i t. d. Ogółem aresztowanych zostało do przesłuchania około 40-tu osób, a m. in. urzędnicy Magistratu: T. Górecki, S. Jung, woźny Niwecki i G. Zorski, a dalej: b. poseł J. Kazmierczak, prezes O. K. R. P. P. S., W. Chojnacki, I. Lewiak, L. Zorski, K. Browicz, Gontkiewicz, trzech braci Brzoźowiczów, Jamróz, Lesiak, urzędnik Kasy Chorych, Pietrzykowski, Pydzik, St. Hadrjan, Henryk Can, Czaplinski, Sobczak, Morzyk, Lizurek i szereg pomniejszych działaczy P. P. S. Wszyscy oni w dzisiejszy piątek zostaną przesłuchani. W lokalu P. P. S. przeprowadzona była rewizja.

Dla prowadzenia śledztwa przybyli do Częstochowy: prokurator Sadu Apelacyjnego w Warszawie K. Rudnicki oraz prokurator Sadu Okręgowego w Piotrkowie S. Ziemiński.

W czwartek po południu zast. lekarza powiatowego dr. Siczarz dokonał sekcji wszystkich zwłok w Kasie Chorych. Zwłoki zabójcy przewiezione zostały następnie do kostnicy szpitala Panny Marii. Kostrzewski liczył 35 — 36 lat, był kawalerem.

Na gmachu Kasy Chorych wyznaczona została żałobna chorągiew, znajdująca się tam bowiem zwłoki pomordowanych ofiar ś. p. komisarza Rejowskiego, ś. p. inspektora Furmańczyka i ś. p. Mołdy. Pogrzeb zbiorowy ofiar mordu z gmachu Kasy Chorych przy ul. Mickiewicza odbędzie się w niedzielę o godz. 10-ej m. 30 r. z tem, że zwłoki ś. p. Furmańczyka i ś. p. Mołdy pogrzebane zostaną na cmentarzu, a zwłoki ś. p. Rejowskiego odprowadzone będą na dworzec kolejowy i przewiezione do Żółkwi, skąd tragicznie zmarły pochodził.

Zamordowany komisarz Rejowski był radcą wojewódzkim, zast. naczelnika wydziału pracy i op. społ. Urzędu Woj. w Kielcach, skąd na wiosnę r. b. przybył do Częstochowy, mianowany komisarzem Kasy Chorych. Liczył on za ledwie 31 lat, niedawno stracił żonę, obecnie pozostawił 2-letniego synka.

Ś. p. inspektor Furmańczyk był przewodniczącym Rady pow. B. W. R., prezesem Zarządu pow. N. P. R. lewicy i radnym miejskim tegoż ugrupowania. Osierocił żonę i dwóch kilkunastoletnich synów. Figurował na trzecim miejscu prorządowej listy wyborczej, na której pierwszym miejscu był dr. Biłuchowski.

Charakterystyczny list

Otrzymałmy list treści następującej: W imię prawdy! Rozsiewane są po mieście kłamliwe wieści, że morderca Jan Kostrzewski był pracownikiem Kasy Chorych, został aresztowany i jako syn Chorych, został zwolniony, a ja stwierdzam, że zabójca już od trzech lat był zatrudniony w parku w Muzeum miejskiem, a przed trzema laty pracował w „Jedności” w piekarni. Ponieważ był chory na płuca, to go stamtąd przeniesiono do Muzeum miejskiego, był to fanatyk socjalistyczny. Andrzej Kostrzewski. Zawodzie, Kochanowskiego 12.

Przyp. Red. Powyższe wyrażone przez brata mniemanie, że Jan Kostrzewski był fanatykiem socjalistycznym, potwierdza fakt, że Kostrzewski, jak nas informują, stojący jest jako kawaler w klubie P. P. S. kiedy urządził zamordowany lokal klub, rozpalakł się z nadmiaru boleści i długo nie mógł się uspokoić.

— Za wymuszenie datków pieniężnych. Za usiłowanie wymuszenia pieniędzy spisano doniesienia na Marijana Barczewskiego, zam. w Strzemieszycach Wielkich.

LISTY DO REDAKCJI

Szanowny Panie Redaktorze! W poczynionym piśmie S. Pana z dnia 17 b. m. Nr. 240 r. b. podali Panowie wzmiankę, że zabójca Komisarza P. K. Ch. i innych jest pracownik Stow. Spółd. „Jedność”.
Komunikujemy przeto, że zabójca Kostrzewski jest naszym pracownikiem. Wobec tego usilujemy prosimy o łaskawe sprostowanie niniejszego.
Z poważaniem S. Stawnyk
Przesz Stowarzyszenia.

OSWADCZENIE.

My niżej podpisani pracownicy Kasy Chorych w Częstochowie oświadczamy, że w związku z zaszłymi wypadkami na terenie Kasy z dniem dzisiejszym występujemy z Polskiej Partii Socjalistycznej. Stefan Oszczygłó, Andrzej Pydzik, Ludwik Ziolo, Jan Janota, Małasiawicz Karol, Julian Jedrzyński, Bolesław Walczak, Marja Świechowska, Zygmunt Ocipa i Emilia Niebukłówna.

Ostatnie wiadomości

ROZWIAZANIE RAD GMINNYCH NA BIAŁORUSI SOWIECKIEJ.
Moskwa, 17.10. — Na Ukrainie sowieckiej w całym szeregu rejonów usunięto gminne Rady sowieckie, ponieważ niedostatecznie spełniały akcję zbiorczą zboża. Szereg wyższych urzędników pociągnięto w związku z tą sprawą do odpowiedzialności sądowej.

BOJKOT WĘGLA SOWIECKIEGO W KANADZIE.
New York, 17.10. — Z Kanady donoszą, że importerzy kanadyjscy postanowili się powstrzymać od wwozu węgla sowieckiego.

ECHA ARRESTOWANIA AGENTKI BOLSZEWICKIEJ.
Witno, 17.10. — U aresztowanej niejakiej Kaufman, podającej się początkowo za hr. Runowicką, znaleziono w walizce 50 karatów brylantów, 2 sznurki wspaniałych perł, jadłem z kosztownych kamieni i wiele innej biżuterji. Aresztowana agentka już przed kilku laty zatrzymana była w charakterze kurjera bolszewickiego w Polsce, lecz wówczas udało jej się zbiec do Rosji.

FUTRA

wszelkiego rodzaju
Pielis futrzane
Najlepiej w firmie
S. RABUSZKOWEJ i MIEJA 12.

OFIARY.

Na Lódz podawana „Odpowiedź Treviranowski”
A. Egerowie — 5 zł.
Dom Handlowy M. Gliksberg zt. 50.—
celem uczczenia św. pamięci Nagłowskiego zamiast kwiatów na trumnę do uznania redakcji.

MIESZKANIE 3 pokoje z kuchnią (z pokojem słuźbowym oddzielnie) i wszelkimi ni wygodami do wynajęcia od zaraz. Jąsnoogórska 37 od godz. 15 do 18-ej. 2475

FRANCUSKIEGO dobrym akcentem gruntownie udzielam. Patent zagraniczny. III Aljeja 52 m. 3. godz. 10 — 12, lub 4 — 6.

KATAR UPORCZYWY leczy tylko Piłomethyl zarejestrowany w ministerstwie Nr. 1198. Sprzedają wszystkie apteki i drogerje.

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Andrzeja Repeka Nr. 35487. 2485
PLACE do sprzedania za gotówkę i na raty na Liściu u Jurczyka. 2483

2 POKOJE do odnależenia w ogrodzie. Cienna 97. 4312
ZGUBIONO kartę bezrobocia na imię Jozef Rak. 2486

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Franciszek Staniec. 4231

ZGUBIONO książkę wojskową wydaną przez PKU w Częstochowie na imię Bronisław Drozdz. 4320

MIEŚO końskie staniolno. Kilo zł. 1 gr. 50. Stradomska 30. 4319

FOKOJ słoneczny, frontowy, umeblowany z oddzielnem wejściem do wynajęcia od 1 listopada. Wiadomości: Dąbrowska 62 w 15-włascielski domu. 4318

OSTRZEŻENIE! Ostrzeżgam przed nabyciem wieści, mogą wystawienia, zbra od Romana Langę z Kłobucka, które nie mają uwierzaniam. Marceli Koźuch, Białochwonia. 4303

POCO szukać obcych kolektorów i ponosić kosztą przesyłki losów, kiedy w kolektorze Antoniego Egera (I Aljeja nr. 14), słynną z wielu dużych wygranych, można wygrać nawet zł. 1.000.000. ?!...

NOWY dom do sprzedania 3 mieszkanka i łazienka. Ul. Nieskończona wzdłuż Kościelnej. Nr. 8. 2493

DO SPRZEDANIA domek 2 mieszkankowy z ogrodem i placem do budowy. Ul. Nieskończona Nr. 12 wzdłuż Kościelnej. 2495

POTRZEBNY kelner do restauracji „Pod Czarnym Kotem”. Wiadomości u Marjanów Cel. Stary Rynek 25. 2498

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Marja Olszowska. 2446

Co dają nam Uniwersytety Ludowe T.C.L.

Jak wiadomo nam Uniwersytety Ludowe założone przez zastużone na polu oświaty Tow. Czyt. Ludowych, mają za zadanie podnieść stan oświaty na polskiej wsi, na polskich terenach przemysłowych, stworzyć typ obywatela uświadomionego, zdolnego do podjęcia szlachetnego wysiłku pracy.

Uniwersytety Ludowe, niosąc światło wiedzy dla tych wszystkich obywateli, którzy jej nie zdołali posiadać w latach swej pierwszej młodości bądź nie mogli opamiętać większego zakresu wiadomości potrzebnych do życia, swym dziecięciem natenazca umyślam.

Dzisiaj, gdy po wielkiej wojnie, unormowały się stosunki w naszym kraju, musimy wyróżnić swe braki i niedomagania na każdym polu.

Osiągnięcia tego nastąpić może jedynie przez uświadomienie, przez wyrównanie braków wiedzy. Zwłaszcza na wsi polskiej i wśród ludności pracującej w ośrodkach przemysłowych, braki te dają się najwięcej odczuwać; zatem ci ludzie winni najbaczniejszą uwagę zwrócić na Uniwersytety Ludowe, które są w życiu niejednogłose tym ostatnim momentem, w którym może się dokształcić i rozjaśnić swój umysł.

Nadto należy zwrócić uwagę, że w murach Uniwersytetu słuchacze, prócz całego szeregu wykładów praktycznych i ogólnych, które imi dopełniają swe wiadomości naukowe, znajdują drugi dom, drugą rodzinę. Wspólne życie w internacie, wspólne pogawędki, zebrania, wycieczki i obcowanie ze swymi wychowawcami wpływa ogromnie na wyrobienie ogólne, na zachowanie i ogładę towarzyską. Wszyscy więc, którym dobro ogólne i osobiste leży na sercu niechaj dołożą starań, by już w zimowym pięciomiesięcznym kursie meskim mogli wziąć udział. Rozpoczęcie kursu 4. listopada. Zapisywać mogą się kandydaci od 18 — 40 roku życia. Opłata za cały kurs wraz z utrzymaniem, mieszkaniem i nauką wynosi bardzo mało, bo zaledwie 400.— zł., t. j. 80.— zł. miesięcznie.

Zapisy przyjmują: 1) Dyrekcja Uniwersytetu Ludowego Odolanów — Wilk. 2) Dyrekcja Uniwersytetu Ludowego Dalki p. Gniezno.

Wzory do batkowania nadeszły Sklep „GOŃCA” Aleja 26.

TEATR ODEON
Przeróbka filmowa głosnej sztuki „Strzelec o Maksyma” granej z rekordowym powodzeniem w teatrze „Letnin” w Warszawie
NOC U MAKSYMAMA
Porywajcy film na tle tajemnic nocnego życia Paryża. Znakomity MIKOŁAJ RIMSKIJ w roli głównej. Wesołkowie w Częstochowie.

7. KRAJU

(—) Pojazdy mechaniczne w Polsce. Ministerstwo robót publicznych opracowało statystykę pojazdów mechanicznych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej na dzień 1 sierpnia r. b. Według tej statystyki na terenie państwa kursuje obecnie, oprócz pojazdów mechanicznych wojskowych: — 19.293 samochodów osobowych prywatnych, 7.282 dorozek samochodowych, 6.888 samochodów ciężarowych, 4.144 autobusów, czyli razem 37.597 samochodów. Oprócz tego mamy w Polsce 6.796 motocykli i 535 innych pojazdów mechanicznych, tak, że łącznie na terenie całego państwa jest ogółem 44.901 pojazdów mechanicznych.

(—) Zjazd przemysłu i kupiectwa w Radomiu. W dniu 12 b. m. odbył się w Radomiu w sali Sejmiku Powiatowego, zwolany przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Sosnowcu, pierwszy regionalny zjazd przemysłu i kupiectwa.

(—) Zjazd województwa, przedstawicieli władz miejscowych, radcowie Izby oraz liczni przedstawiciele władz miejscowych, radcowie Izby oraz liczni przedstawiciele przemysłu i kupiectwa tak z Radomia, jak i okolicznych powiatów.

Po zgajaniu Zjazdu przez Prezesa Izby, inż. Stanisława Gadamskiego, który wyznajnił zbrany cel regionalnych zjazdów gospodarczych, wygłoszony został szereg referatów. W szczególności mówił Dyrektor Izby Dittrich o lzbach przem.-Handlowych, oraz radcowie Izby Dyr. Dr. Czernicki o działalności Izby Sosnowieckiej, Dyr. Eychler o Kongresie Izby Przemysłowo-Handlowych we Lwowie wreszcie Wiceprezes Izby inż. Stanisław Raźniewski o projekcie Izby Sosnowieckiej w sprawie reformy ubezpieczenia chorobowego. O zainteresowaniu obecnych wywodami mówców świadczyły liczne oklaski, jakimi darzono poszczególnych referentów.

(—) Zjazd województwa, przedstawicieli władz miejscowych, radcowie Izby oraz liczni przedstawiciele przemysłu i kupiectwa tak z Radomia, jak i okolicznych powiatów.

Po zgajaniu Zjazdu przez Prezesa Izby, inż. Stanisława Gadamskiego, który wyznajnił zbrany cel regionalnych zjazdów gospodarczych, wygłoszony został szereg referatów. W szczególności mówił Dyrektor Izby Dittrich o lzbach przem.-Handlowych, oraz radcowie Izby Dyr. Dr. Czernicki o działalności Izby Sosnowieckiej, Dyr. Eychler o Kongresie Izby Przemysłowo-Handlowych we Lwowie wreszcie Wiceprezes Izby inż. Stanisław Raźniewski o projekcie Izby Sosnowieckiej w sprawie reformy ubezpieczenia chorobowego. O zainteresowaniu obecnych wywodami mówców świadczyły liczne oklaski, jakimi darzono poszczególnych referentów.

(—) Zjazd województwa, przedstawicieli władz miejscowych, radcowie Izby oraz liczni przedstawiciele przemysłu i kupiectwa tak z Radomia, jak i okolicznych powiatów.

Po zgajaniu Zjazdu przez Prezesa Izby, inż. Stanisława Gadamskiego, który wyznajnił zbrany cel regionalnych zjazdów gospodarczych, wygłoszony został szereg referatów. W szczególności mówił Dyrektor Izby Dittrich o lzbach przem.-Handlowych, oraz radcowie Izby Dyr. Dr. Czernicki o działalności Izby Sosnowieckiej, Dyr. Eychler o Kongresie Izby Przemysłowo-Handlowych we Lwowie wreszcie Wiceprezes Izby inż. Stanisław Raźniewski o projekcie Izby Sosnowieckiej w sprawie reformy ubezpieczenia chorobowego. O zainteresowaniu obecnych wywodami mówców świadczyły liczne oklaski, jakimi darzono poszczególnych referentów.

(—) Zjazd województwa, przedstawicieli władz miejscowych, radcowie Izby oraz liczni przedstawiciele przemysłu i kupiectwa tak z Radomia, jak i okolicznych powiatów.

Po zgajaniu Zjazdu przez Prezesa Izby, inż. Stanisława Gadamskiego, który wyznajnił zbrany cel regionalnych zjazdów gospodarczych, wygłoszony został szereg referatów. W szczególności mówił Dyrektor Izby Dittrich o lzbach przem.-Handlowych, oraz radcowie Izby Dyr. Dr. Czernicki o działalności Izby Sosnowieckiej, Dyr. Eychler o Kongresie Izby Przemysłowo-Handlowych we Lwowie wreszcie Wiceprezes Izby inż. Stanisław Raźniewski o projekcie Izby Sosnowieckiej w sprawie reformy ubezpieczenia chorobowego. O zainteresowaniu obecnych wywodami mówców świadczyły liczne oklaski, jakimi darzono poszczególnych referentów.

(—) Zjazd województwa, przedstawicieli władz miejscowych, radcowie Izby oraz liczni przedstawiciele przemysłu i kupiectwa tak z Radomia, jak i okolicznych powiatów.

Po zgajaniu Zjazdu przez Prezesa Izby, inż. Stanisława Gadamskiego, który wyznajnił zbrany cel regionalnych zjazdów gospodarczych, wygłoszony został szereg referatów. W szczególności mówił Dyrektor Izby Dittrich o lzbach przem.-Handlowych, oraz radcowie Izby Dyr. Dr. Czernicki o działalności Izby Sosnowieckiej, Dyr. Eychler o Kongresie Izby Przemysłowo-Handlowych we Lwowie wreszcie Wiceprezes Izby inż. Stanisław Raźniewski o projekcie Izby Sosnowieckiej w sprawie reformy ubezpieczenia chorobowego. O zainteresowaniu obecnych wywodami mówców świadczyły liczne oklaski, jakimi darzono poszczególnych referentów.

ne ze złota i srebra, miniatury, rękopisy, tkaniny, wyroby snycerskie i t. d., a większość ogromnych przedmiotów nie była jeszcze nigdy widziana poza granicami Persji. W Londynie spodziewają się, że wśród tych skarbów znajdzie się również słynny globus, cały cały sporządzony z klejnotów różnobarwnych i przedstawiający wartość miliona funt sterl. Droгоценnemu ładunkowi towarzyszy na parowcu specjalna eskorta wojskowa.

Tragedia wiedeńskiego lekarza

Przywracać innym młodość — a sam uciekć od życia. W berlińskich kołach naukowych wielkie wrażenie wywołało samobójstwo lekarza, dr. Piotra Schmidta, który odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru, siedząc przy biurku nad odczytem, który miał wygłosić przez radio.

Dr. Schmidt od 10 lat był znany jako jeden z najgorliwszych zwolenników i współpracowników dr. Steinacha, słynnego wiedeńskiego profesora medycyny i wynalazcy jednej z metod odmładzających. Wydał nowe dzieło naukowe p. t. „Zwyciężona starość” i dokonywał szczęśliwych operacji na setkach i tysiącach pacjentów, którzy napływali do niego z całego świata i którym przywracał radość życia.

Dr. Schmidt badania swoje nad odmłodzeniem prowadził szeroko po całym świecie podczas licznych swoich podróży zagranicznych. Szczególnie owocna miała być pod tym względem jego podróż do Chin, gdzie za zezwoleniem władz, dokonywał doświadczeń w więzieniach na zamkniętych tam chińskich włościanach, co nawet wywołało w opinii publicznej ostre protesty i surową krytykę jego działalności.

Przyczyną rozpaczliwego kroku doktora Schmidta miało być przepracowanie i wielka depresja nerwowa. Wszelkie pogłoski, jakoby wpłynęły na to stosunki rodzinne, albo zerwanie z pewnym amerykańskim wspólnikiem, który prace jego finansował, są pozbawione podstawy.

Dr. Schmidt rozwodził się z żoną, pochodzącą z Nowej Zelandii, już przed dwoma laty, a ów wspólnik amerykański, dr. Harry Benjamin, jeszcze w ostatnich czasach przejeżdżał do Berlina i razem z nim pracował.

Pozostaje więc tylko jedna przyczyna. — Lekarz, który leczył innych, nie umiał i nie mógł uleczyć sam siebie.

— Rysienku, ja ledwie żyję. — Jestem szkaradny egoista, wiem o tem, ale moje Ale takie słodkie, że...

Wypchnęła go za drzwi. Stara zasunęła rygiel i stanęła, patrząc na polyskującą na dloni srebrną pięciocziółtówkę.

— Ano, prawdziwy pan! Ala stłumita uśmiech.

— A teraz, broń Boże, nikogo nie wpuszczajcie.

— I pana Dunina nie? Przemieniło się panience? — zapytała z niepokojem szluząca.

— Och, barania głowo! Tylko pa na Dunina — odparła niecierpliwie Ala i obawiając się komentarzy, uciekła do jadalni. Lecz Ulisi ani się sniło moralizować. Usiadła na stołeczku, wpatrzona w srebrny krządek.

— Pamiętacie wszystko, co wam pani mówiła? — zawołała z pokojem panna.

— Jak pacierz — odpowiedziała z fantazją piastunka.

— To dobrze. Zapadła cisza. Ala krząca się przez chwilę po mieszkaniu, potem kazała sobie podać herbatę, posiliła się, zabrała ze swego pokoju strój do „żywego obrazu” i zamknęła się w sypialni ciotki. W miarę jak zbliżała się „decydująca” chwila, ogarniała ją coraz większe wzburzenie. Dostała silnych wrypków i bicia serca.

to do siebie, że się właściwie wyłączały. Stara niania machnęła ręką, ulokowała się na stołeczku w rogu przedpokoju i wydołała różaniec.

— Państwo mają swój rozum, a mnie do tego nie.

Nadstawiała uszu. Stuch miała ostro, wyrobiona stałem podsiuchaniem. Była to druga nagmiętość jej życia — druga po pieniądzech. Trzecia stanowiła manja moralizowania. Z bawialni dochodziły stumione szmery rozmowy i pocałunków.

— Nawet światła nie zapalą — mruknęła. — Ano, nie moja rzecz. Chce się panience biedy, to będzie miała. Ożeni się z nią! Akurat. Na święty nigdy. Jemu co innego pa trzy ze ślepiów. Zeby tak panienka wiedziała, że pokójówka, od doktora do niego chodzi... Nie będę mówił. Co mi tam!

Zaczęła odmawiać różaniec. Prowadzona szeptem konferencją młodej pary przedłużała się w nieskończoność. Zegar wybił ósmą a oni jeszcze szepotali. Stara podniosła się ze stołeczka i cicho jak kot, przysunęła się do drzwi. Dziurka od klucza jaśniała w mroku przedpokoju niby malutka, daleka gwiazdka.

— No, wreszcie zapalili. Nastawiała prawe oko. Siedzieli na sofie z przytulonemi do siebie twarzami. Opalone, pra-

wie czarne ramie dziewczyny, z którego opadł obszerny rękaw szlafroka, otaczało szyję młodego człowieka, kontrastując uderzająco z jasnym kolorem jego sportowej koszuli. On trzymał w prawej dłoni jej małe rączki i podnosił je co chwila do ust.

Ulisia pociągnęła niedosłyszalnie nosem. — Jak dwa gołąbki — pomyślała ironicznie. Cały jej pogląd na świat był zasadniczo ironiczny. — Ciekawa jestem, co będzie, jak przyjdzie ten drugi. Chyba o nim zapomniała. Gotowe mi jeszcze przepisać te sto złotych. Chrząknęła głośno. Rozległ się hałas popchniętego krzesła i głos Ali:

— No, więc, mój drogi, idź już teraz. Muszę się wcześniej położyć, bo jutro będę do niczego. Nie chcesz, żeby Ala brzydko wyglądała. Jutro dostaniesz stanowiąca odpowiedź. Idź już, idź, bo zawołałam policję — roześmiała się wesoło Ulisia kląpnęła bezgłośnie na swój stołeczek. Drzwi otworzyły się i przedpokój zalała fala światła.

— Ulisiu? — zawołała Ala. — Jesteście? — Jestem, panienko. — Podajcie panu kapelusz. — Tak mi się nie chce odchodzić — kapryślił Siński. — Jeszcze parę minutek.

CO USZYSLYMY DZIS PRZEZ RADIO?

SOBOTA, 18 PAŹDZIERNIKA. Warszawa — fala 441,7 m. moc 12 kw. 11:40 Przegł. prasy kraj. Pł. 11:58. 12:10 Sygnał czasu, hejnał. 12:10 Muzyka gramof. 13:10—13:25 Kom. met. 14:30 — 14:55 Przegład wydawnictw periodycz. 15:00—15:20 Kom. gosp. 15:35—15:50 Kajak art. LSG. 15:50—16:10 Odczyt rad. 16:15 Muzyka gramof. 17:15—17:40 Odczyt. 17:45—18:15 Słuchowisko dla dzieci. 18:45 Koncert dla młodzieży. 18:45—19:10 Rozm. 19:10—19:25 Centr. Tow. Organ. i Kółek Roln. do swych członków i ogóln. 19:25—19:35 Muzyka gram. 19:35—19:50 Pras. dziennik rad. 19:50—20:00 Muzyka gramof. 20:00—20:15 Feljeton. 20:15—20:30 Odczyt. 20:30 Recital fortep. 21:10 Muzyka lekka. 22:00 Feljeton. 22:15 Muzyka gramof. 22:50—23:00 Kom. 23:00—24:00 Muzyka taneczna.

SOBOTA, 18 PAŹDZIERNIKA. Katowice — fala 408,7 m. moc 10 kw. 11:40 Przegład prasy kraj. z Warszawy, 11:58—12:10 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krak. 12:10—13:00 Muzyka gram. 13:10 — 13:25 Kom. met. z Warszawy, 15:30—15:50 Kom. gosp. 15:50—16:45 Odczyt z Warsz. 16:45 — 17:15 Skrzynka poczt. 17:15 Odczyt z Warsz. 17:45—18:45 Słuchowisko dla dzieci i koncert dla młodzieży z Warsz. 18:45—19:00 Codz. odcinek pow. 19:00—19:15 Rom. 19:15—19:35 Odczyt. 19:35—19:50 Pras. dziennik rad. z Warsz. 19:50 — 20:00 Intermezzo muz. 20:00—20:15 Transm. z Warszawy, 20:15—20:30 Odczyt. 20:30 Recital fortep. z Warsz. 21:30 — 22:00 Muzyka lekka z Warsz. 22:00 — 22:15 Feljeton z Warsz. 22:15 Muzyka gramof. 22:50—23:00 Kom. met. z Warsz. 23:00 Odczyt w jej. franc. 23:15—24:00 Muz. tan. z Warszawy.

LOSy do 1-ej klasy 22 Lot. Państw. POLECA Największa Częstochowska kolektura PRZY KSIĘGARNI ANTONIEGO EGERA (Aloja i Nr. 14) Co drugi los wygrał!

KRZYWICE GRUZLICE WYCIECZNIE NIE leczy witaminowo-wprawnie BIOCALCOL KLAWE Pijak unieszcześliwia siebie i rodzinę, przepija rozum, pieniądze, czas i spokój domowy. Ka. Karol Antoniewicz.

ANASTAZJA DREWNOWSKA. Błękitny Packard POWIEŚĆ WSPÓLczesna.

Ulisia zaniemówiła; popatrzyła przez chwilę na Sińskiego i wyszła. Była z natury chciwa i interesowna i nigdy nie potrafiła się oprzeć pokusie pieniądza. Skutek był taki, że miała na sumieniu sporo uczynków niezgodnych z głoszonemi przez siebie zasadami, ale pomimo to nie podciąganych pod kategorię „grzechów”. Rozróżniała ściśle dwa pojęcia: „interesu” i „grzechu”. Do drugiej kategorii zaliczały się takie rzeczy jak: kłątwa, czy „pomstowania”, jedzenie mięsa w piątek, drzemka przy pacierzu, upuszczenie chleba na podłogę i t. p., do pierwszej: branie „koszykowego” i łapówki, słowem pieniądze. To mądre, życiowe rozgraniczenie sprawiało, że szczęśliwa Ulisia nie znała konfliktów wewnętrznych, nawiedzających ją istoty bardziej skomplikowanego pokroju, i żyła w absolutnej równowadze t. zw. sumienia. Hojność Sińskiego w zastawieniu z obiecaną przez „panią” stużółtówką, dała jej do myślenia, a właściwie mogła dać do myślenia, bo mądra baba znała tym razem za stosowne nie myśleć. Dwie łapówki miały

Reklama jest dzwignią przemysłu i handlu, kto chce więcej pozyskać jak nasiliczejście klienteli, niech się ogłasza w „Gońcu Częstochowskim”, najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największe nakłady! — Najtańsze pismo! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń poczynając od 1 zł. 50 groszy. — Ceny prawnym i ogłoszeń na 1 kol.

Każda nowa podrywka tryfuł obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia emulany bez bez odpowiedniego zawiedomienia. — Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Powiatowej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świętecznych i niedzielnych poządane w interesie klienteli, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w przeddzień do godziny 10-ej rano.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI. Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”.

Kierownik Literacki JAN BARYSEK